

ADAM WIEDEMANN

Sonet

ADAM WIEDEMANN

SAMCZYK

Sonet

dla Marty Wojdak

nawet król, dajmy na to, nie wie co nas czeka
(ślepy jest ten co włada, bo ciemnością włada)
więc skąd ja miałbym wiedzieć, może mam halucynacje,
dziś, na przykład, słyszałem jakieś bulgotanie
przez okno, potem łomot na korytarzu, smród
spalonego mleka, teraz znów ten chopin,
chciał błyszczeć no to błyszcz, starczy chcieć i jest.

zapach pieczonych kurcząt, dociera aż do sracza,
udka, skrzydełka, piersi, wszystko oddzielnie, skwierczy
tam na patelni, łączy się w zapachu, zapach
to taki kurczak, który wreszcie umie latać.

pozbywam się zapachu (może mam halucynacje),
aż wreszcie kiedyś stwierdzę, zrosnięty z nim na stałe,
że przecież, choć niejasno, wszystko to wiedziałem.

Kraków, październik-listopad 1995

Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wiedemann-sonet>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Wiedemann, Samczyk, Obserwator, Poznań 1996.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

Okładka na podstawie: Jens Mayer@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.